

Protokół posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 25 marca 2019 r., godz. 17.30

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński otworzył posiedzenie Komisji, przywitał gości oraz zebranych radnych i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1) **Przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji.**
- 2) **Informacja o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie Miasta Gliwice i powiatu gliwickiego.**
- 3) **Plan monitoringu programu zanieczyszczeń powietrza na terenie Gliwic.**
- 4) **Druki sesyjne**
- 5) **Sprawy bieżące, wolne wnioski.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli p.o. Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach (KM PSP) - Roman Klecha, Zastępca Naczelnika Wydziału Środowiska - Ewa Duda-Jordan, pracownik Wydziału Środowiska - Tomasz Misztal, Radny Łukasz Chmielewski.

Ad 1) Przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji.

Przyjęto następujące protokoły posiedzeń Komisji:

- a) z dnia 4 lutego 2019 r., nr BR.0012.3.1.2019
- b) z dnia 25 lutego 2019 r., nr BR.0012.3.2.2019

Ad 2) Informacja o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie Miasta Gliwice i powiatu gliwickiego.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha wymienił podmioty realizujące system ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Gliwice i powiatu gliwickiego: Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej, 43 jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, w tym 4 jednostki na terenie miasta Gliwice włączone do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz Zakładową Służbę Ratowniczą z oddziałem KWK Knurów-Szczygłowice w Knurowie. Dodał, że codziennie na służbie jest 44 pracujących całodobowo strażaków. Wskazał, że w roku 2018 było 4457 interwencji – w porównaniu do roku 2017 nastąpił wzrost o ok. 11%, z czego 2664 interwencje wystąpiły na terenie miasta Gliwice, a dotyczyły w szczególności zagrożeń takich jak: usuwanie błonkoskrzydłych, usuwanie powalonych drzew, natomiast 30% tych zdarzeń stanowiły pożary. Powiedział, że zanotowano bardzo duży wzrost alarmów fałszywych, bo prawie o24%, co wynika z dużej liczby obiektów włączonych do monitoringu, w tym 4 włączone w ubiegłym roku, gdzie połowa takich zdarzeń dotyczy zainstalowanych czujników dwutlenku węgla - 281 tego typu zdarzeń. Wyjaśnił, że centrum kierowania monitoringiem pożarowym znajduje się w Centrum Ratownictwa w Gliwicach. Podsumował liczbę wyjazdów jednostek pożarowych na terenie miasta Gliwice: najczęściej wyjazdów zanotowano w jednostce z Brzezinki - 163, w jednostce z Ostropy 105 oraz 68 interwencji jednostki z Bojkowa, a w przypadku Ochotniczej Straży Pożarnej w Oplu zanotowano tylko 1 interwencję w ciągu roku. Kolejno przeszedł do krótkiego zreferowania zdarzeń, w których jednostki brały czynny udział, wymieniając jako pierwsze poszukiwanie osoby, która wpadła pod lód w Rudzińcu, po 10 minutach od rozpoczęcia interwencji wyciągnięto osobę spod lodu i przekazano Zespołowi Ratownictwa, który przetransportował poszkodowanego śmigłowcem do szpitala, gdzie niestety zmarł. Wymienił również pożar w lutym wiązki butli z acetylenem na terenie firmy Ferrostał, który trwał od 22 do 25 lutego w związku z tym, że procedura postępowania w takim przypadku dla Straży Pożarnej to zabezpieczenie i oczekiwanie aż wypali się

acetylen. Jako ciekawy przypadek wspomniał o złapaniu węża na posesji w Knurowie, który został przekazany do Leśnego Pogotowia Ochrony Ośrodka Rehabilitacji dla Dzikich Zwierząt w Mikołowie. Wspomniał również o przewróconej cysternie, która przewoziła olej napędowy, a także pożarze w Sierakowicach, w którym były dysponowane zastępy spoza powiatu, w tym z Komendy Wojewódzkiej w Katowicach i z Komendy Miejskiej w Rybniku. Ponadto wymienił, że oprócz działań ratowniczych podejmowane są również spotkania, inicjatywy edukacyjne podczas których realizowane są kampanie, między innymi takie jak: „Stop pożarom traw”, „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”, „Kręci mnie bezpieczeństwo cały rok”. Podkreślił, że Straż wychodzi z inicjatywami głównie do szkół, na baseny oraz do osób starszych. Przekazał, że jak co roku otrzymano od Wojewody około 30 czujników dwutlenku węgla, które są wręczane mieszkańcom, którzy nimi nie dysponują. Ma to miejsce podczas interwencji, w których dochodzi do zatrucia. Zwrócił uwagę również na podejmowaną działalność kontrolno - rozpoznawczą w ramach której przeprowadzono 113 kontroli w obiektach użyteczności publicznej, obiektach produkcyjnych i magazynowych, obiektach mieszkalnych oraz 1 kontrolę w lesie. Przekazał, że w wyniku przeprowadzonych działań i stwierdzonych nieprawidłowości wydano 22 decyzje administracyjne nakazujące usunięcie uchybień naruszających przepisy przeciwpożarowe, wliczając w to 3 decyzje w sprawie zagrożenia życia ludzi oraz 2 decyzje w zakresie Prawa Ochrony Środowiska. Kontrole przeprowadzono we wszystkich zakładach stwarzających zagrożenie wystąpienia poważnych awarii przemysłowych na terenie miasta, również w 3 obiektach handlowych, tj. Tesco na Łabędzkiej, w Selgrosie i Lidlu na ul. Toszeckiej. Przekazał, że dużo pracy było w związku ze szczytem klimatycznym w Katowicach, gdzie jednym z przydzielonych zadań było sprawdzenie bezpieczeństwa w wyznaczonych 12 hotelach na terenie miasta, co zakończyło się sukcesem, gdyż nie zginął żaden człowiek w pożarze na terenie miasta Gliwice, a na terenie powiatu była jedna ofiara śmiertelna, która zginęła w pożarze w trzcinowisku.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zwrócił się do Komisji z prośbą o zadawanie pytań.

Radny Stanisław Kubit zapytał o aktualne potrzeby Straży Pożarnej.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha wspomniał, że w ubiegłym roku Miasto Gliwice dofinansowało Straż w kwocie 824 000 zł, a w tym roku dofinansowanie wyniesie 600 000 zł, z czego planowany jest zakup samochodu w zamian za ten, który uległ wypadkowi. Zakup pojazdu, którego wartość wycenia się na około 1 milion 100 tysięcy zł, poza dofinansowaniem z Miasta, będzie dodatkowo dotowany środkami pochodzącymi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dodał, że potrzeb jest dużo, tym bardziej, że w ubiegłym roku zrezygnowano z utrzymywania punktów alarmowych, w wyniku czego wszyscy strażacy przebywający na służbie w danym dniu muszą wyjeżdżać na interwencję – na jednostce nikt nie zostaje. Podkreślił, że ta zmiana wiąże się z koniecznością poprawienia łączności, systemu monitoringu wizyjnego, a szacunkowy koszt wyposażenia jednostek może wynieść na 1 jednostkę do 30 tysięcy złotych minimum. Dodał, że planowana jest zmiana systemu łączności oznaczająca przejście na Policyjny system łączności – Tetrę, który ma być dofinansowany w bliższej nieokreślonej przyszłości ze środków Unii Europejskiej. Przekazał informację o podjętych rozmowach z Dyrektorem Centrum Ratownictwa w Gliwicach dotyczących poprawienia anteny, która znacząco mogłaby przyczynić się do poprawy łączności.

Radny Krzysztof Kleczka dopytał o sytuację kadrową w Straży Pożarnej.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha odpowiedział, że do tej pory w jednostkach na terenie miasta i powiatu pracowało 251 strażaków. Nawiązał do reorganizacji Komend Miejskich i Powiatowych na terenie Województwa Śląskiego, gdzie były przesuwane etaty do mniejszych komend, w efekcie czego aktualnie na terenie miasta Gliwice i powiatu jest 243 strażaków, w tym 3 cywilów. Poinformował, że w kwietniu będzie przeprowadzany nabór na 7 strażaków. Zwrócił uwagę, że większość chętnych jest spoza miasta Gliwice, co może być związane z tym, że w Gliwicach płace są dużo większe w innych sektorach i występuje znikome bezrobocie.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapytał o zasady działania Straży Pożarnej Ochotniczej w firmie Opel.

Roman Klecha odpowiedział, że Opel jest firmą na tyle dużą, że istnieje wymóg utrzymywania służby ratowniczej. Dodał, że w tym przypadku znaleziono rozwiązanie w formie zatrudnienia i przeszkolenia ochotników, są to najczęściej pracownicy ochrony, którzy mając do dyspozycji strażnicę i samochód, co roku, tak jak strażacy, muszą odbywać badania oraz odpowiednie szkolenia.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za informację i zapytał czego dotyczyły wydane 2 decyzje administracyjne.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha odpowiedział, że nie jest w stanie uściślić w tej chwili czego dokładnie dotyczyły ze względu na to, że w tej Komendzie pracuje od sierpnia, a nadzór sprawuje dopiero od miesiąca lutego. Wysnuł przypuszczenia, że może to być związane ze składowiskami odpadów, ponieważ w ostatnim czasie Straż otrzymuje dużo próśb o zabezpieczenie i skontrolowanie próbek, nie tylko tworzyw sztucznych, ale różnego rodzaju chemikaliów w zbiornikach.

Zastępca Naczelnika Wydziału Środowiska Ewa Duda-Jordan poinformowała, że w związku z pożarami składowisk odpadów, które nasiliły się w ostatnim czasie zmieniły się przepisy dotyczące postępowania z odpadami. Zgodnie z nowelizacją ustawy o odpadach, obowiązującą od 5 września 2018 r., zezwolenie na zbieranie odpadów, zezwolenie na przetwarzanie odpadów oraz pozwolenie na wytworzenie odpadów uwzględniające zbieranie odpadów lub przetwarzanie odpadów są wydawane po przeprowadzeniu przez komendanta powiatowego (miejskiego) Państwowej Straży Pożarnej kontroli w zakresie zgodności z warunkami ochrony przeciwpożarowej instalacji, obiektu budowlanego lub jego części lub miejsc magazynowania odpadów, w których ma być prowadzone przetwarzanie lub/i zbieranie odpadów. W związku z tym w przypadku postępowań na terenie naszego miasta Prezydent Miasta Gliwice jako organ właściwy zwraca się do Komendanta Miejskiego KM PSP w Gliwicach z wnioskiem o przeprowadzenie takiej kontroli. Zezwolenie na gospodarowanie odpadami może być wydane między innymi po otrzymaniu postanowienia Komendanta Miejskiego KM PSP pozytywnie opiniującego spełnienie wymagań dotyczących ochrony przeciwpożarowej.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha wypowiedział się, że są przepisy ogólne, ale nie ma przepisów wykonawczych. Podkreślił, że właściciel musi opracować operat przeciwpożarowy, nie ma jednak informacji od jakiej ilości odpadów musi być zrobiony taki operat.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przyznał rację, że w kwestiach ochrony Środowiska jest zauważalny brak uszczegółowionych przepisów wykonawczych.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha dodał, że pion kontrolno-rozpoznawczy, gdzie odgórnie jest narzucona liczba czterech pracowników, nie ma łatwego zadania w Gliwicach z tego względu, że jest bardzo dużo odbiorów budowlanych, a także kontroli w już funkcjonujących zakładach, gdzie wymagane są kontrole. Posłużył się przykładem aktualnie zaplanowanych kontroli, między innymi w obiektach wypoczynkowych dla dzieci, osób starszych.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zwrócił się z pytaniem jak realizowany jest obowiązek próbnych alarmów przeciwpożarowych.

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha odpowiedział, że raz na 2 lata jest obowiązek praktycznego przeprowadzenia ewakuacji. W tym celu na 7 dni przed planowym sprawdzeniem warunków ewakuacji należy poinformować Komendę o tym fakcie i przeprowadzić czynności związane z organizacją ewakuacji. Dodał, że na życzenie można w ramach tych ćwiczeń również przeprowadzić pogadanki, prowadzone przez zastęp gaśniczo-pożarniczy. Zaznaczył, że Straż Pożarna nie ma obowiązku weryfikacji czy wszystkie obiekty, na których spoczywa obowiązek przeprowadzenia takiej ewakuacji, go realizują, gdyż to zadanie należy do obowiązku zarządzającego danym obiektem.

Radny Janusz Szymanowski zwrócił się z pytaniem jak wygląda ewentualna współpraca z 5. Pułkiem Chemicznym im. gen. broni Leona Berbeckiego, mieszczącym się w Tarnowskich Górach

p.o. Komendanta Miejskiego KM PSP Roman Klecha odpowiedział, że raz w roku są przeprowadzane wspólne ćwiczenia. Przekazał, że nie ma potrzeby zwoływania batalionu w przypadkach identyfikacji skażeń, ze względu na istnienie specjalistycznej grupy Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego w Gliwicach-Łabędach oraz dzięki dobremu wyposażeniu jednostek. Dodał również, że miasto Gliwice zostało dobrze doposażone w związku z odbywającym się Euro w 2012 roku, m.in. zakupiono urządzenie detekcyjne „Rapid”, które pozwala na identyfikację skażeń, czy też samochód z robotem, który w razie dużego skażenia może wjechać i pobrać próbki. Poinformował, że Komenda w Gliwicach ma również do dyspozycji laboratorium, mieszczące się w Katowicach, w związku z czym 5. Pułk Chemiczny bardziej będzie pomocny w przypadku likwidacji skażenia, gdyby takie wystąpiło.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przybycie i wystąpienie.

Na tym zakończono dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Gość opuścił posiedzenie.

Ad 3) Plan monitoringu programu zanieczyszczeń powietrza na terenie Gliwic.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński rozpoczął kolejny punkt posiedzenia, zapoznając Komisję ze szczegółami mapy prognozy zanieczyszczenia powietrza dla obszaru Gliwic, udostępnionej na stronie prognozy.gliwice.eu. Przekazał, że temat jest istotny ze względu na to, że zbliża się koniec obowiązującej umowy na prognozowanie jakości powietrza w mieście Gliwice, przygotowywanej przez Atmoterm s.a., w związku z czym powstaje pytanie czy warto dalej kontynuować z tą firmą współpracę i na co zwrócić uwagę przy ewentualnej kontynuacji. Zapytał dlaczego w tym modelu prognozowania nie ma żadnych bieżących danych pomiarowych.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Miształ odpowiedział, że bieżące dane pomiarowe potrzebne są do weryfikacji, a nie są daną wejściową do modelu. Poinformował, że idea prognozy opiera się na danych wejściowych, monitoring opiera się na tym co jest zmierzone, natomiast model posługuje się matematycznymi zależnościami przenoszenia

substancji. Wskazał, że w najnowszym ogólnokrajowym modelu prognozy jakości powietrza stworzonym na zlecenie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ), bieżące dane pomiarowe nie są wprost używane do modelu. Jest wykonywana pewna korekta kalibracyjna w oparciu o dane pomiarowe, ale nie są to dane wejściowe.

Radny Krzysztof Kleczka zapytał jak wygląda procentowo sprawdzalność tych prognoz

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal wyjaśnił, że wartości porównywane są od paru miesięcy. Poinformował, że pierwszy miesiąc był słaby, bo kształtował się na poziomie 25%, a z każdym miesiącem jest coraz lepiej, gdyż w styczniu, lutym, marcu był na poziomie 70% (w tym przypadku ten procent oznacza: wartość prognozowana minus wartość zmierzona do wartości zmierzonej). Wyjaśnił, że im jest bliżej 100 %, tym bliższy wynik prognozy z wynikiem mierzonym. Dodał, że szczegółowe informacje, cały raport z danego okresu łącznie z szczegółowymi danymi, zostaną przekazane przez firmę po zakończeniu pilotażu do 15 maja. Podkreślił, że analiza tych informacji pozwoli na wyciągnięcie pewnych wniosków.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński dopytał skąd te dane.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal odpowiedział, że dane, które służą do weryfikacji to dane referencyjne, pochodzące ze stacji Mewy.

Radny Janusz Szymanowski zwrócił się z pytaniem o możliwość poprawienia weryfikowania, żeby nie opierać się na danych pochodzących z jednego punktu, jakim jest stacja Mewy. Wyraził przekonanie, że firma która zajmuje się monitoringiem powinna zaproponować własny system certyfikowanego monitoringu, żeby zademonstrować wyniki z modelu z porównaniem do monitoringu biorąc pod uwagę większą siatkę zagęszczenia, opierając się na danych pomiarowych z większej ilości stacji pomiarowych, weryfikujące dane stworzone w modelu.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal w odpowiedzi poinformował, że Miasto Gliwice w lutym bieżącego roku podpisało list intencyjny dla Konsorcjum Politechnika Śląska Wydział Ochrony Środowiska i firmy Atmoterm S.A., dotyczący projektu systemu monitorowania i prognozowania jakości powietrza w miastach z wykorzystaniem inteligentnych systemów zarządzania transportu. Te instytucje złożyły wniosek do programu unijnego pod nazwą „Silesia pod błękitnym niebem” prowadzonym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. W ramach tego projektu przewidziano udział mobilnej stacji pomiarowej Politechniki Śląskiej z wykorzystaniem systemu modelowania, prognozowania i wykorzystania czujników niskokosztowych firmy Atmoterm oraz z użyciem wyników z gliwickiego Inteligentnego Systemu Zarządzania Ruchem (ITS). Wyjaśnił, że częścią tego projektu jest model, który ma za zadanie prognozowanie jakości powietrza, a mobilna stacja, lokalizowana w różnych punktach miasta, kalibruje nie poszczególne czujniki, ale model w całości. Zaznaczył, że możliwe dofinansowanie, o które ubiegają się konsorcjanci, nie jest za duże, ale jest to obiecujący kierunek, w którym powinny zmierzać nauka i przemysł. Podkreślił, że nie ma możliwości rozbudowywać systemu monitoringu o kolejne stacje podobne do stacji pomiarowej WIOŚ przy ul. Mewy, bo to jest zbyt kosztowne, ale być może w przyszłości, gdy uda się dopracować czujniki niskokosztowe oraz wiarygodne systemy ich kalibracji, będzie można mówić o zasadności ich użycia.

Radny Janusz Szymanowski zgodził się że projekt polegający na wykonaniu kalibracji wydaje się być kluczowy – dzięki przeprowadzeniu tego typu projektu będzie można przynajmniej na zasadzie prób i błędów wymieniać te czujniki aż w końcu uda się uzyskać porównywalne wyniki. Zasugerował, że może dzięki temu uda się stworzyć mapę zanieczyszczeń i potwierdzić, że stworzony model prognozujący jest prawidłowy

Radny Stanisław Kubit przyznał rację, że kalibracja modelu jednym czujnikiem nie ma sensu. Model powinien być kalibrowany w wielu punktach.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal zwrócił uwagę, że przy pozytywnej ocenie NCBiR będzie to projekt, który jest dopiero w fazie testowej. Przekazał, że miasto Gliwice wyraziło zgodę na montaż czujników w mieście, pozyskiwanie danych z systemu ITS, którym dysponuje Zarząd Dróg Miejskich, który pozwala na sterowanie ruchem.

Radny Stanisław Kubit zapytał ile procent dokładności mają czujniki ulokowane na stacji Mewy na Sikorniku.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal odpowiedział, że tam jest umieszczony pobornik pyłu, który jest urządzeniem referencyjnym, mówi się o jego wynikach jako wzorcowych. Podkreślił, że z kolei automatyczne analizatory stężenia pyłu nie powinny mieć więcej niż 25 % błędu w stosunku do urządzeń referencyjnych. Pobornik pyłu to urządzenie w którym jest filtr zważony przed i po pomiarze, przez filtr przepływa powietrze przez określony czas, określa się ilość przepływającego powietrza, co pozwala na określenie stężenia tej frakcji pyłu, która w poborniku została wyizolowana. Na portalu WIOŚ podaje się bieżącą wartość (co godzinę), której wynik czasem koryguje się po czasie w odniesieniu do wyniku urządzenia referencyjnego.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zauważył, że błędy tych niskokosztowych czujników biorą się z tego że mierząc rozpraszanie światła laserowego nie odróżniają rozproszenia światła przez pyły od rozproszenia przez wilgoć. Zwrócił uwagę że dane, które prognozują w omawianej mapce zanieczyszczenia stanu jakości powietrza, są danymi historycznymi. Podkreślił, że mapa, która ma wskazywać prognozę bazuje na tym co działo się rok temu podczas gdy w firmach przez ten czas mogło się dużo zmienić, na przykład firma zanieczyszczająca powietrze mogła założyć filtry na kominy lub mogła też po prostu przestać istnieć.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal odpowiedział, że dlatego robi się pilotaż, wymaga to sprawdzenia.

Radny Janusz Szymanowski zastanowił się jaki jest skład pyłów zawieszonych. Rozważył czym są te pyły z punktu widzenia chemicznego, czy rzeczywiście głównym składnikiem jest kamionka czy może sadza. Jeśli głównie to sadza, to mogłoby się okazać że nie ma tak szkodliwego oddziaływania na zdrowie, choć należy wziąć pod uwagę, że sadza ma rozbudowaną powierzchnię i bardzo łatwo przyswaja szkodliwe substancje. Podsumował, aby określić tę szkodliwość, należałoby ją dokładnie zbadać.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Misztal odpowiedział, że badania tego typu były prowadzone przez Państwową Akademię Nauk w Zabrzu oraz w Krakowie, natomiast takie badania są bardzo kosztowne, dlatego można opierać się na danych literaturowych pozyskanych z Zabrza. Poinformował, że miasto Gliwice miało we wniosku do unijnego programu Life modelowanie jakości powietrza, określenie stanu jakości powietrza, oraz badanie pochodzenia zanieczyszczeń powietrza – ale seria badań samego składu pyłu była bardzo kosztowna na poziomie miliona złotych. Niestety nie udało się na nie wspólnie z 5 partnerami pozyskać akceptacji Komisji Europejskiej. Jako przykład wskazał, że w przypadku miasta Gliwice istotna ilość pyłu zawieszzonego może też pochodzić z pól.

Radny Janusz Szymanowski zauważył, że widzi dużo możliwości przeprowadzenia tego typu badań, dzięki sprzętom do tego przeznaczonym znajdujących się w Instytucie Metali

Niezelaznych, Uniwersytecie Śląskim. Dodał, że mierzy się jedną cząsteczkę, żeby pozyskać informację o 1000 wtedy zastosowanie modelu statystycznego będzie zależało od pomiaru i określimy jego precyzję.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Miształ odrzekł, że takie badanie jest nie tylko czasochłonne ale i kosztowne.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podsumował, że z końcem kwietnia kończy się umowa z aktualnym wykonawcą mapki – będzie można wykonać kolejny ruch jeśli chodzi o przedłużenie umowy. Zaakcentował, że jest potrzeba tej weryfikacji i jako Komisja chętnie zapozna się z raportem przygotowanym przez firmę. Rozważył próbę zaproszenia przedstawiciela tej firmy na posiedzenie Komisji. Zwrócił się z pytaniem o podanie dokładnego kosztu zawartej umowy, a także o przebieg procedury wyboru, czy w kolejnym zapytaniu ofertowym będzie ujęta informacja o sposobie weryfikowania tego modelu.

Pracownik Wydziału Środowiska Tomasz Miształ odpowiedział że są 3 firmy na rynku o podobnym zakresie usług, koszt wynosi 49 077 zł, a z aktualną firmą jest stały kontakt telefoniczny poprzez bardzo dobrze świadczony helpdesk, na wypadek wszelkich pytań 5 dni w tygodniu. Dodał, że stworzenie takiego modelu jest wzorowane na modelu w mieście Opole. Zauważył jednak, że miasto Opole, jako miasto wojewódzkie, posiada 2 stacje pomiaru jakości powietrza. W umowie została ujęta informacja, że stacja Mewy będzie punktem weryfikującym prognozowane dane. Dodatkowo kiedy w 2018 roku zakładano ideę prognozowania jakości powietrza nie był dostępny model, który od stycznia bieżącego roku, prowadzi GIOŚ. Model GIOŚ stworzony został w bieżącym roku natomiast w poprzednim roku dane w zakresie prognoz jakości powietrza były określane w WIOŚ Katowice przez badanie stanu jakości powietrza przy zbliżonych warunkach w przeszłości. Cofano się w przeszłość i jeśli była podobna temperatura, podobny wiatr, to ustalano, że w aktualnym czasie będą podobne parametry jakości powietrza. Poinformował, że aktualnie prognoza GIOŚ dla terenu całej Polski opiera się na jeszcze mniejszym niż miasto Gliwice zakresie danych. Przekazał, że modele działają na podobnych zasadach, natomiast jest inna skala, model GIOŚ ma mniejszy zakres, mniejszą dokładność danych, brak jest chociażby danych pomiarowych z systemu ITS ale obliczenia są dla dużo większego obszaru. Dodał, że tu również przeprowadzano obserwacje, z których wynika że czasem są podobne a czasem różnią się wyniki tych dwóch modeli. Badanie przeprowadzane jest pod kątem tego czy prowadzić dalsze analizy tylko dla naszego miasta, czy może korzystać tylko z tego co oferuje GIOŚ. Przekazał również, że otrzymał z Atmotermu odpowiedź na pytanie, które padło na jednej z poprzednich Komisji, dotyczące ilości wejść na stronę prognozy.gliwice.eu, gdzie zanotowano łącznie od 1 stycznia do 6 lutego ok. 6000 sesji wejść.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za wystąpienie i przeszedł do kolejnego punktu obrad.

Ad 4) Druki sesyjne.

Komisja zaopiniowała następujące projekty uchwał Rady Miasta:

a) projekt uchwały (druk nr 66) w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Miasta Gliwice

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński omówił projekt uchwały.

Radny Łukasz Chmielewski poinformował, że w związku z napisaną w dniu 30 stycznia do Miejskiego Zarządu Usług Komunalnych (MZUK) interpelację w sprawie analizy problemu, jakim jest brak zapewnienia ochrony kąpielisk w okresie dwóch tygodni przed

sezonem kąpielowym, otrzymał odpowiedź, że kwestia będzie możliwa do rozpatrzenia po zakończeniu I kwartału. Dlatego jest zaniepokojony faktem powstania uchwały, która nie uwzględnia uzyskanej od MZUK-u informacji.

Radny Krzysztof Kleczka odpowiedział, że ponieważ sam tematem był zainteresowany, w dniu dzisiejszym w trakcie rozmowy z Dyrektorem MZUK-u otrzymał zapewnienie, że przez pierwsze dwa weekendy czerwca będzie zapewniona ochrona ratowników, natomiast ze względu na bezpieczeństwo kąpiących się, żeby zbyt nie zachęcać w tym niebezpiecznym okresie do kąpieli, nie będzie to jako otwarcie sezonu, a jedynie zapewniona ochrona ratowników. Ratownicy będą w czasie weekendów czuwać nad bezpieczeństwem tych, którzy zechcą z kąpieliska korzystać. Taka informacja będzie dodatkowo ujęta przy omawianiu uchwały na sesji. Ponadto dodał, że wnioskowano jeszcze o zniwelowanie uskoku, są uzgodnienia, że będzie to wykonane, niestety jeszcze nie w tym sezonie.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 66 uwzględniając otrzymane od radnego Kleczki informacje.

Wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

b) projekt uchwały (druk nr 85) w sprawie zmiany uchwały w sprawie utworzenia gminnej jednostki budżetowej –Straż Miejska w Gliwicach.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 85.

Wynik głosowania: 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Ad 5) Sprawy bieżące, wolne wnioski.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a. roczne sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny oraz potrzeb związanych z realizacją ww. zadań nr SOD UM.202454.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu),
- b. wyniki Konsultacji zmian statutów osiedli, nr SOD UM.276925.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu),
- c. pismo Koalicji na Rzecz Autogazu Związku Pracodawców, dotyczące zasad funkcjonowania Stref Czystego Transportu w miastach, nr SOD UM.235789.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu),
- d. raport z przeprowadzonych interwencji przez Straż Miejską w Gliwicach za miesiąc luty 2019 r., nr SOD UM.290953.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu),
- e. informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach o stanie bezpieczeństwa miasta Gliwice i powiatu gliwickiego w zakresie ochrony

przeciwpożarowej za rok 2018, nr SOD UM.270985.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu),

- f. ocena stanu sanitarnego miasta Gliwice za 2018 r., nr SOD UM.286379.2019 – Komisja przyjęła do wiadomości (w załączeniu).

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zapowiedział, że w przyszłości powróci być może temat zabezpieczenia przeciwpowodziowego, w związku z tym że udało się nawiązać kontakt z Dyrektorem RZGW i najprawdopodobniej zostanie przygotowana uchwała w tym temacie.

Radny Łukasz Chmielewski wypowiedział się w sprawie informacji o stanie zabezpieczenia przeciwpowodziowego Miasta Gliwice. W jego ocenie w wykazie rejonów zagrożonych podtopieniem brakuje rejonu ulic: Dworskiej, Uszczyka. Wskazał, że zabudowa TBS przy ulicy Dworskiej już kilkakrotnie ucierpiała w wyniku podstopień. Wynika to ze zbierania wód opadowych przez ulice Toszecką, zebrana woda znajduje swoje ujście w ulicy Uszczyka, a potem w zabudowie TBS przy ulicy Dworskiej, w najniższym punkcie terenu, tworząc sztuczne jezioro. W ostatnich latach przeprowadzano generalny remont nawierzchni ulicy Dworskiej wraz z kanalizacją. Pomimo tych działań w ostatnią majówkę w roku 2018 również doszło do podtopienia.

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na 10 kwietnia, godz. 16.30 w sali 139.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
(-) Adam Michczyński